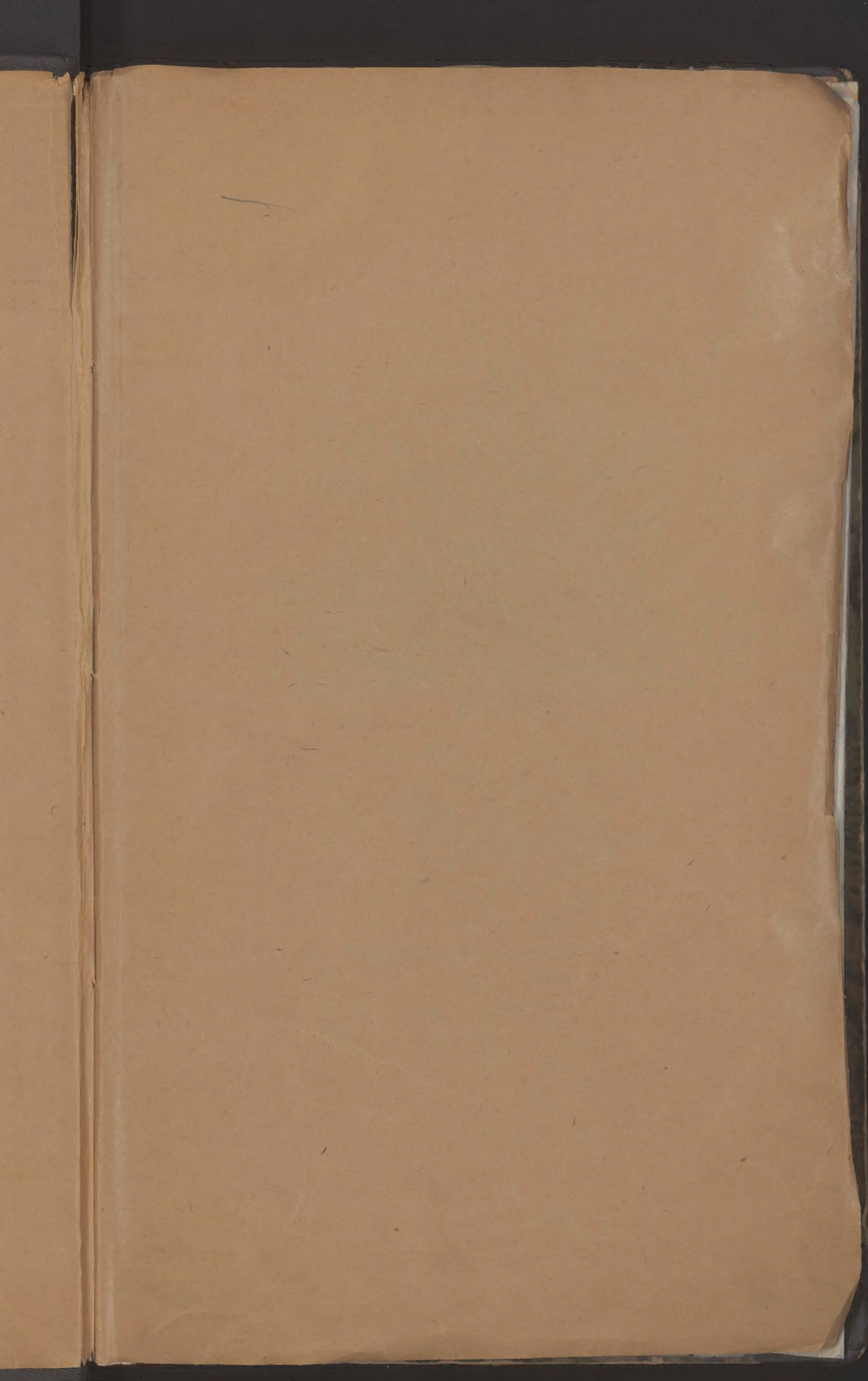
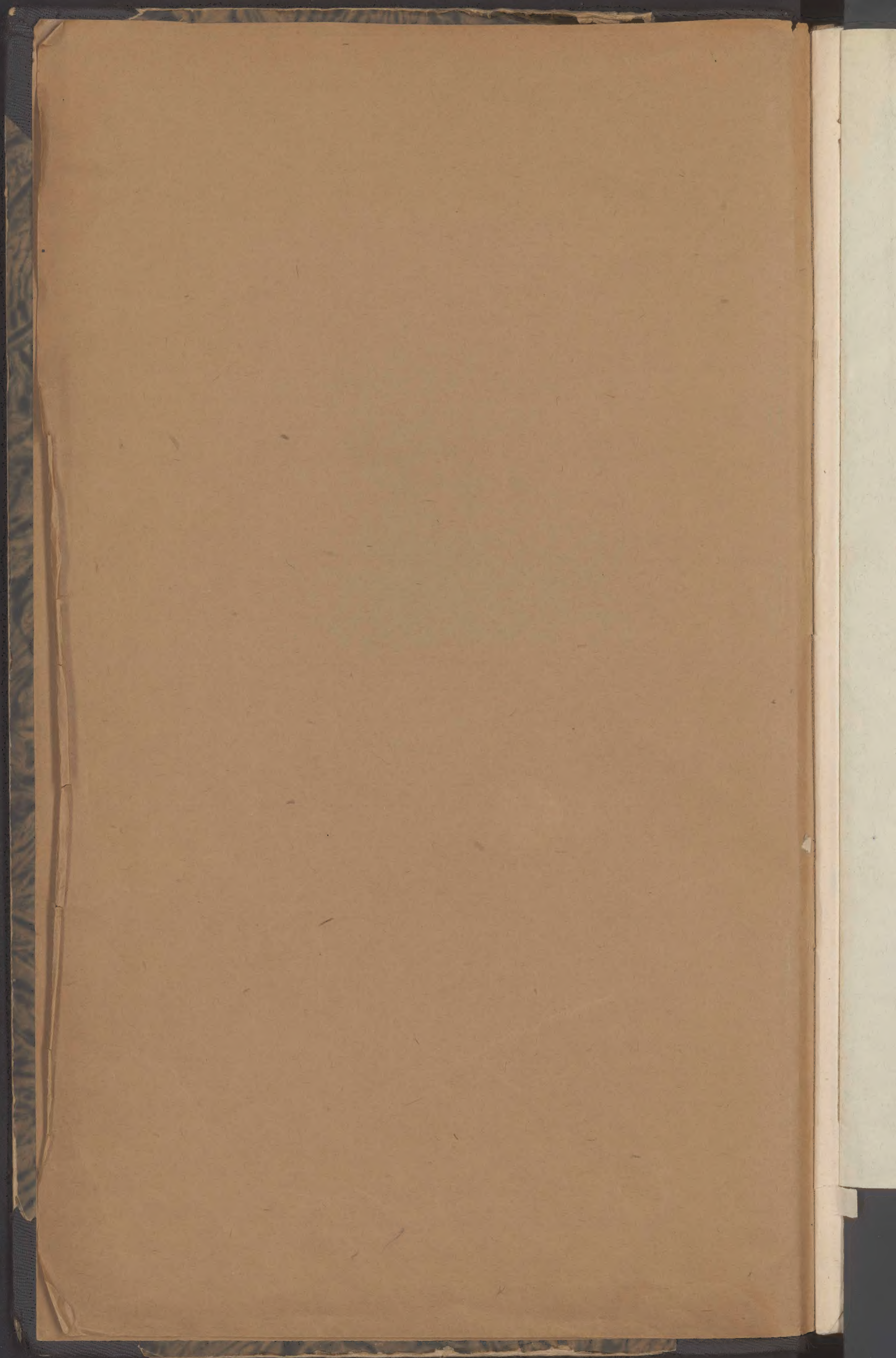


15027

III





12 p 17

S E J M C Z T E R O L E T N I ę

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~ixxBernowiczMichałxxnrxx28xdxx2xXix~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos... 3.XI. nr. 4.
3. Krasieński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr. 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr. 28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos... 7.III. nr. 16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr. 12.
4. Krasieński Adam bp., Głos... 18.VIII. nr. 25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się... 16.IV. nr. 21.
6. " " " ... 28.IX. nr. 27.
7. " " " ... 15.XII. nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 29.I. nr. 10.
9. Merski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos... 26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos... 17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos... 7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, ^{Mowa} 5.VI. nr. 22.
17. " " , Mowa... 17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętosławski Wojciech, G~~

18. Świętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościążkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasiński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Późnikowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Rzysszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Świętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.

10. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. ~~Stanisław August, Głosy...~~ 27.I.49.

G L O S

Paśnie Wielmożnego Jmci Pana

6

JANA Z ZAKLICZYNA

J O R D A N A

POŚLA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO

NA SESSI SETMOWEY

Dnia 22. LISTOPADA Roku 1788.

w Materyi Elekcyi Kommissarzy Woyskowych

I N T U R N O

M I A N Y.



RÓWNEGO w Dzieciach Naszych Kraiowych niemaiąca przykładu, ta iednomysłna zgoda, w uchwale Stu Tyśięcy Woyska na dniu 20. Mieściąca zeszłego okazana, (ta najsławniejszy w Panowaniu Twoim Miłościwy Panie Epoka) naypoźniejszy uzna Potomność, że o ulepszenie dotąd nędznych Oyczyzny Naszey Losów z nychwalen- bniejszego gorliwości wytrysnęła zrzodła.

Ale z iakowego wypływa nad tym Woyskiem, rzędu ustanowie- nia, kilkotygodniowe do dziś dnia tamowanie, swobodną wolność, drogim Krwi okupem Naszych Przodków nabytą kochający, cnotli- wi z Woiewodztw wybrani, i w Senacie zasiadający widzą Pra- wodawcy, w domach pozostali już dostrzegają Współbracia, w po- tomności bezstronnie po Nas osądzą Następcy; Ja nie chcący nikogo urażać, od odkrycia zrzodła tego wstrzymać się powinienem, prze- stając na tym ostrzeżeniu iż jest zaraźliwym, całej Oyczyźnie i tym co w nim czerpią szkodliwym.

Jeżeli Bogday nigdy niewspomniane, obszernych części Kraiu od Krolestwa Naszego oderwanie, aż nadto przekonało Nas ze sił we- wnętrzych i zewnętrznych od lat Stu trwający niedostatek, był tey równie wielkiej iak hańbiący utraty przyczyna? Za co?

z dobrotliwych Boskich Wyrokow. tak pomyślnie dla Nas wydarzo-
ney nietylko nieużywamy do wzmocnienia się pory, ale niepotrze-
bnym wycieńczaniem czasu, może już krotko zniknąć mogącej,
iakby umyślnie uchybić chcemy?

Za co zabraniam wczorayfzey całodniowey Sessyi, obszernemi
głosy, natężonemi dowody, utrzymywać Rady Nieustaiącej ieste-
stwo usiłujemy? o ktorey trwałości, oney okryśleniu, lub nazawfze
uchyleniu, w Seymujących Stanach z porządku traktowania ieszcze
nawet niewypadła materya.

Za co zapobiegającą tę okazujemy troskliwość? że obraniem
Woyskowych Kommissarzy przed obraniem Radnych Konfyliarzy,
osłabi się Rada Nieustaiąca, gdy raczey i słuszniey bydz Nam tro-
skliwżemi potrzeba, o iak nayprędsze władzy Woyskowej opisow do-
kończenie, a po tey zakończoney, iak nayśpieszniey przystępować
do uchwały na Woysko potrzebnych podatkow nam należy: ieżeli
miłą wolność, naydroższą cadość, nayukochańszą Oycyznę, od nie-
uchronney zguby ocalić chcemy!

Za co Konstytucya 1775. Roku do pierwszości wprzod obie-
tania Radnych Konfyliarzy za nie wzruszone mieć chcieć przy-
kute Prawo? gdy zniesieniem Departamentu Woyskowego, iako
części Nieustaiącej Rady, już ona podobno więcey iak czas obie-
tania swojego utraciła.

Dodam ieszcze że Seym terażnieyszy pod Konfederacyi odpra-
wujący się zwiąskiem, w trzech Stanach zawfze wyższy nad Pra-
wo, rownie iest mocen uchylić chociażby i zagwarantowane Pra-
wo, iak były Seymy 1775. 1776. z ktorych ostatni swojego poprze-
dnika, ten zaś 1768. Seymu postanowione Kardynalne zagwaranto-
wane poznośil ustawy, Niechcę ich wyliczać dla oszczędzenia cza-
su, ale na przekonanie powątpiwać mogących Konstytucyi 1775.
w Akcie osobnym Artykule drugim słowa tegoż Traktatu czytam.

*„Potwierdzając wszystkie Prawa Kardynalne i materye Status, ktore
nie są odmienione na Seymie terażnieyszym, &c. &c.*

Wpoprzedzających mnie głosach przywiedziona Gwarancya, po-
iść niemogę, iak za niewzruszone wystawiona bydz może niby
antemurale do zacytowanych Konstytucyi, (spraw mocny Bo-
że! by nazawfze z Woluminow ustaw eleminowanych) bo w mo-
im poięciu przyrównywać ią tylko mogę do tego z naygwałtowniey-
szej choroby powstaiącego, w sercu i umyśle iego wzniecających

się uczuć, jakie względem Doktora i z recept Jego przepisanych lekarstw branych ow mieć mogłby, który z coraz bardziey wzmaga-
jącej się w nim affekcyi, ciągiem długim, doświadczył, że tru-
tym raczey a nie był leczonym.

Ani mnie zastanawiać może ten od wielu za konwikcyą użyty
nado skrypatny wniosek, że niemogą pisać się na ustanowienie
Prawa, zaraz po obraniu Marszałka dla Wojskowych Kommissa-
rzy, niewidząc wprzód niesionego tego, które dla Elekcyi Osob
Radnych podobną pierwszość ustanowiło; bo tak mniemając wyzuł-
bym się z charakteru Prawodawcy, a zdawałbym się przyjmować u-
rząd Prawnika, z których ostatniemu, nieodstępnie trzymać się Pra-
wa, pierwszemu zaś w każdym czasie i razie, czyli uchylić usta-
nowione w potrzebie, czyli w innym rządzie umieszczać go, odmie-
nić, uiać, bądź co do niego przydać niezaprzeczoną bydź sądzą wol-
nością.

Z tych więc pobudek i zdanie moje grontuiących przyczyn,
by Kommissarze Wojskowi zaraz po obraniu Marszałka i złączeniu
Izb obierani bywali, jestem za propozycyą w turnie będącą *affirma-
tive*.



N^o 421. 2p. 1.

e
a
y
e
n
o
y
z
-
-
-
-
i
e
a
n
-
z
,
z
-
-
e
y
d
-
-
n
a
-
o
h
e
w
o-
e
li
e
o-
w
o,
o,
u-
e-
y-
o-



